

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŻNIE  
W LONDYNIE

## ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 5, 2017

---

EUGENIUSZ S. KRUSZEWSKI

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŻNIE, LONDYN

INSTYTUT POLSKO-SKANDYNAWSKI, KOPENHAGA

## ANDRZEJ ŻAKI I ALMA MATER EMIGRACJI NIEPODLEGŁOŚCIOWEJ

Początek moich kontaktów z Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie (PUNO) jest związany z uczestnictwem w Kongresie Nauki i Kultury Polskiej, który odbył się w Londynie we wrześniu 1970 roku. Wówczas od 10 miesięcy byłem emigrantem w Danii, ale ze wsparciem rodziny i za zaoszczędzone grosze pojechałem najtańszym wówczas środkiem lokomocji (pociąg, statek) do Londynu. Spotkałem tam przynajmniej kilka znanych z nazwiska osób, ale osobiście dopiero tutaj miałem możliwość ich spotkania i zapoznania. Podobne odczucia, m.in. braku łączności pokoleniowej, miał Andrzej Żaki.

Andrzej na początku naszej znajomości był już doświadczonym pracownikiem naukowym, a ja dopiero ze stopniem doktora, ale zbliżyła nas chęć dynamicznego działania na rzecz Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Właśnie wrócił z Limy (Peru), gdzie przez niemal dwa lata (1975–1976) był profesorem Uniwersytetu San Marcos i w 1977 roku, w wieku 54 lat został profesorem zwyczajnym PUNO.

Aczkolwiek nie było wówczas poczty elektronicznej i telefonów komórkowych, łączność zapewniał nam telefon stacjonarny i korespondencja listowna, która przychodziła z dnia na dzień, a także koleje i żegluga, oraz, jak w moim

wypadku, linie lotnicze. Dzięki taniemu duńskiemu przewoźnikowi turystycznemu dotarcie m.in. do Londynu nie było dla mnie (prócz pieniędzy) problemem.

Pierwszy list Andrzeja do mnie z 31 października 1977 roku był odpowiedzią na mój artykuł o PUNO, który ukazał się na łamach „Tygodnia Polskiego” (Londyn)<sup>1</sup>. Wraz z listem otrzymałem jednocześnie dwa dokumenty – jeden *O potrzebie połączenia polskich instytucji naukowych na obczyźnie pod nazwą Polska Akademia Nauk na Obczyźnie* (poufna wersja 3 z 1975 roku, Montreal, brak autora) i kopię strony pisma ukazującego się w Zurychu „Nasza Gazetka” z artykułem SBZ *Polski Uniwersytet na Obczyźnie* i apelem o zorganizowanie pomocy finansowej dla uniwersytetu. W treść artykułu włączono odezwę Ukrainca M. B. Kuryłów-Ulhowskiego z USA, który na łamach „Dziennika Związkowego (Zgoda)” z 1 czerwca 1977 *kreśli świetlaną działalność polskiej Uczelni i apeluje o pomoc dla niej*.

Oba dokumenty są bardzo charakterystyczne dla ówczesnego myślenia części wojennej i młodszego stażem pokolenia emigrantów, którzy pragnęli dalszego rozwoju w polskim życiu naukowym poza krajem. Należy dodać, że w tym czasie nie było wiadomo, kiedy zakończy się „zimna wojna” i nastąpi upadek komunizmu w kraju.

**D**o zaawansowanej wiekiem kadry naukowej PUNO dopływ własnych wychowanków był minimalny. Absolwenci z dorobkiem naukowym z braku odpowiednich funduszy naszej uczelni nie mogli pozostać na miejscu i szukali zatrudnienia poza Londynem. Tylko nieliczni utrzymywali kontakt z Uniwersytetem i bywali okresowo w Londynie, wspierając go, m.in. cyklem wykładów, przeprowadzaniem egzaminów czy uczestnictwem w komisjach egzaminacyjnych.

Przybysze z kraju – tacy jak Andrzej Żaki w Szwajcarii i niżej podpisany w Danii – na początku swej nowej drogi musieli ustabilizować się na emigracji, zanim mogli bardziej rzeczowo wesprzeć PUNO. Przychodząc z zewnątrz do środowiska emigracyjnego, w tym naukowego, widzieliśmy mizerne położenie finansowe

---

<sup>1</sup> „Tygodnik Polski”, nr 43, dodatek „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, 29 X 1977, s. 4. W odpowiedzi odezwały się głosy z Ameryki: krytyczny list pod moim adresem – Tadeusz Fabisiński, Chicago, USA, *Ranga polskiego uniwersytetu*, „Tydzień Polski”, nr 45, 12 XI 1977, s. 5 i pozytywny – Michał Bida, *Pomóżmy rozbudować Polski Uniwersytet na Obczyźnie*, „Dziennik Związkowy (Zgoda)”, 23–24 XII 1977, Chicago, USA – przedruk: „Wiadomości Polskie”, Sztokholm, XI 1977. Polemika wywołała pewne zainteresowanie polskim uniwersytetem w Europie.

i wydawnicze oraz trudne warunki badań naukowych na uniwersytecie. Postanowiliśmy więc pomóc, m.in. przez osobisty wkład do działalności naukowo-badawczej i dydaktycznej, oraz przez zasilenie dodatkowymi finansami.

Wiedzieliśmy, że według harmonogramu Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii, luty był przeznaczony na zbiórki pieniężne dla PUNO. Kwestami zajmowali się wolontariusze głównie w polskich parafiach katolickich. Ograniczało się to jednak do terenu brytyjskiego, a nam zależało, by tę ideę przenieść na inne tereny polskiej emigracji w Europie. Należy dodać, że rząd RP na uchodźstwie wspierał Uniwersytet wpierw symboliczną sumą, a później sprawy opozycji w kraju były przedkładane nad inne, mieszczące się w ramach polskiego państwa na uchodźstwie. Dlatego zorganizowanie Towarzystwa Przyjaciół PUNO było koniecznością, a zarazem wyzwaniem.

Andrzej zrealizował tę myśl w grudniu 1977 roku w Zurychu, a mnie udało się to na początku 1978 roku w Kopenhadze. Drugą fazą było zdopingowanie zorganizowania podobnego TP PUNO w Londynie, a następnie tamże do podjęcia się roli wiodącej w tym dziele. Jest pewnym paradoksem, że my, z „prowin-cji”, musieliśmy namawiać polski Londyn, by odgrywał rolę centrali, zastrzegając, że w terenie podporządkujemy się jako „oddziały”.

W związku z tym, by sprawę ruszyć z miejsca, zwróciłem się do Franciszka Wilka, prezesa Rady Narodowej RP, a zarazem Polskiego Stronnictwa Ludowego, by zechciał zmobilizować środowisko do zorganizowania Towarzystwa na terenie Wielkiej Brytanii<sup>2</sup>. Zadania tego podjął się płk Władysław Edward Szkoda (ur. 1922), członek PSL, który w bitwie pod Monte Cassino utracił prawą rękę. Po nim tę funkcję przejął płk Roman Sitkowski (1915–2007), dzielny powstaniec warszawski, i pełnił ją do zgonu.

Niestety, niektórzy nasi rodacy poza krajem nie umieją się cieszyć sukcesami i dobrą robotą innych. Kołtuneria dotknęła zarówno TP PUNO w Szwajcarii, jak i nasz skandynawski oddział, później także Instytut Polsko-Skandynawski, jak i środowisko w samym Londynie.

Jeśli chodzi o Szwajcarię, mam tu na myśli kryzys spowodowany przez jednego z członków Zarządu w Szwajcarii, który na przełomie lat 1986–1987 jednoosobowo uzurpował sobie prawo do zawieszania w czynnościach i prawach innych członków Zarządu, obrzucając inwektywami i pisemnie przedstawiając fałszywie stan rzeczy<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Eugeniusz S. Kruszewski, list z 3 I 1978.

<sup>3</sup> Pismo Zarządu TP PUNO Oddział w Szwajcarii z 25 I 1986 wraz z załącznikami: dr med. Marii Góreckiej z 17 I 1986 i sekretarza PUNO z 9 XII 1985.

W trudnych warunkach na emigracji tego rodzaju incydenty zabierały bezproduktywnie czas, a czasem i pieniądze, wprowadzały zamieszanie oraz nieporozumienia zarówno w środowisku polskim, jak i wśród przyjaciół wolnej Polski.

Jednocześnie zauważyliśmy, że Uniwersytet potrzebuje nieco „reklamy”, gdyż w londyńskiej prasie z reguły poza inauguracją roku akademickiego specjalnie nie odnotowywano naukowych sukcesów rodaków w świecie w ogóle, a związanych z PUNO w szczególności. W związku z tym napisałem, m.in. wspomniany wyżej artykuł *O właściwą rangę Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie*. Niespodziewanie zostałem zaatakowany przez – jak to się wyraził Andrzej – *emigracyjny Ciemnogród*<sup>4</sup>.

W Londynie natomiast egocentryzm działaczy spowodował wewnętrzny konflikt. Rzecznik TP PUNO opublikował w tamtejszej prasie „bardzo nieprzyjemną dezinformację”<sup>5</sup>. Chodziło o to, że w artykule pominięto fakt o przychodzącej już od dwóch lat pomocy finansowej ze Szwajcarii, a następnie z Danii dla PUNO. Nie podano także informacji o istniejącym od 1977 roku Towarzystwie w Zurychu i kolejnym, założonym w Kopenhadze, oraz podano inne fakty, które całkowicie wypaczyły istniejący stan rzeczy.

Spowodowało to – rzecz jasna – konkretną reakcję Andrzeja, który w obszernym liście wysłanym z Zurychu 29 XII 1978 roku na ręce prezesa płk. Władysława E. Szkody wykazał nieodpowiedzialną postawę rzecznika (Zarządu) tak w stosunku do ofiarnych działaczy w innych krajach, jak i Uniwersytetu.

**W** ramach niematerialnego wspierania PUNO Andrzej przy pomocy kilku osób, w tym dr. Tadeusza Marzantowicza (1924–2015), zaczął wydawać kwartalnik „Universitas” (1980–2001), który jako pismo TP PUNO informowało społeczność polską o życiu, rozwoju i osiągnięciach naszego Uniwersytetu oraz nauki polskiej w świecie<sup>6</sup>.

Nawiasem warto dodać, że odczuwaliśmy brak możliwości publikowania recenzji i artykułów z naszych specjalności. Co prawda były „Teki Historycz-

---

<sup>4</sup> Andrzej Żaki, list z 12 XII 1977.

<sup>5</sup> „Tydzień Polski”, 2 XII 1978.

<sup>6</sup> Na temat tego periodyku powstała rozprawa doktorska pt. „»Universitas« – szwajcarski kwartalnik Towarzystwa Przyjaciół PUNO w latach 1980–2001” autorstwa Żanety Steffek. Pomyślna obrona odbyła się 21 kwietnia 2016 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

ne” wydawane przez Polskie Towarzystwo Historyczne w Wielkiej Brytanii, był „Rocznik” Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie w Londynie oraz inne periodyki ukazujące się w Ameryce, Australii czy w Rzymie, ale ze względu na częstotliwość ich wydawania były dla nas mało przydatne. W związku z tym często publikowano cenne omówienia książek i recenzje naukowe w dostępnych pismach, takich jak „Tydzień Polski”, „Gazeta Niedzielną” czy „Wiadomości”, które co tydzień ukazywały się w Londynie.

Właśnie na łamach tych i innych czasopism zamieszczałem od 1973 roku m.in. moje omówienia i recenzje. Napisałem przykładowo omówienie pracy Andrzeja pod tytułem *Ayangay*, opublikowanej po jego powrocie z badań w Peru<sup>7</sup>. Przedstawił w niej odkryte przez siebie na murach domów i obiektów kultowych z IV wieku płaskorzeźby i rzeźby z motywem twarzy ludzkiej w różnych stadiach stylizacji i badań prowadzonych podczas pobytu w Andach (kwiecień–maj 1978). Dodać trzeba, że Andrzej Żaki był pionierem górskich badań archeologicznych w Polsce<sup>8</sup>.

Na Walnym Zebraniu Towarzystwa Przyjaciół PUNO w Zurychu Andrzej wygłosił prelekcję o własnych badaniach i odkryciach w Polsce, na Słowacji i w Peru, która była referowana na łamach „Tygodnia Polskiego” w Londynie i zyskała pewien rozgłos<sup>9</sup>.

W dziedzinie wzmocnienia sfery naukowo-badawczej naszej uczelni Andrzej inicjował spotkania wykładowców celem prezentowania swoich prac i projektów badawczych, sympozja oraz wydawnictwa naukowe, do których część kierownictwa Uniwersytetu (głównie ze względu na koszty) ustosunkowywała się sceptycznie. Popierałem Andrzeja w tych przedsięwzięciach w całej rozciągłości. Wsparciem części swoich inicjatyw cieszył się też m.in. przez prof. prof. Józefa Bujnowskiego, Mieczysława Paszkiewicza i Tadeusza Sulimirskiego.

<sup>7</sup> E. S. Kruszewski, *Tajemnicze kamienne twarze. Andrzej Żaki, Ayangy*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, Londyn, 11 VII 1978, nr 161, s. 2.

<sup>8</sup> Szerzej o dokonaniach naukowych A. Żakiego zob.: Ż. Steffek, *Redaktor naczelny, skład redakcji, współpracownicy*, w: „»Universitas« – szwajcarski kwartalnik...”, s. 162–179, komputeropis pracy doktorskiej, Toruń, 2015; też, „Universitas” – szwajcarski kwartalnik Towarzystwa Przyjaciół PUNO w latach 1980–2001, „Zeszyty Naukowe PUNO”, 2016, seria 3, nr 4, s. 249–258; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Laudacja z okazji nadania Profesorowi Andrzejowi Żakiemu tytułu doktora honoris causa Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie*, w: *75 lat Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie*, Londyn, 2014, s. 34–36.

<sup>9</sup> KiB, *Uroki archeologii*, „Tydzień Polski”, Londyn, 14 XI 1987, s. 14.

Z szeroko zakrojonego planu pomocy dla uczelni udało się Andrzejowi zorganizować trzy sympozja (Londyn, Hamburg, Zurych). Pierwsze z nich odbyło się w Londynie 15 października 1978 roku za rektorstwa Tadeusza Sulimirskiego, a zgromadziło liczne grono pracowników naukowych PUNO. Wówczas też z błogosławieństwem rektora postanowiono publikować materiały w nowej serii wydawniczej PUNO pod nazwą „Symposiones” pod redakcją Andrzeja Żakiego.

Drugie z kolei sympozjum za rektorstwa Mieczysława Sas-Skowrońskiego odbyło się 7–8 października 1989 roku w Hamburgu pod kierunkiem dziekan prof. Alicji Moskalowej i prof. Andrzeja Żakiego z udziałem krajowych uczonych, m.in. Jerzego Strzelczyka (UAM), Heleny Zoll-Adamikowej (PAN Kraków) i zagranicznych naukowców, którzy gwarantowali wysoki poziom naukowy. Na tym sympozjum wysłuchano m.in. interesujący wykład emigrantki z 1971 roku, archeolog Bożeny Wyszomirskiej pt. „Miejsca kultowe w górskich strefach Laponii”, która kilka lat później została profesorem Uniwersytetu w Lund.

Wyraźny ślad tego sympozjum pozostał w postaci fachowo i przyzwoicie wydanego tomu, który miał dać początek serii „Symposiones”<sup>10</sup>. Pierwszy jego tom był sponsorowany przez szwajcarskie TP PUNO i żonę Andrzeja. Niestety, administracja Uniwersytetu miała problem z rozpropagowaniem tego, na wysokim poziomie wysiłku naukowego i edytorskiego, a także zapewnienia sfinansowania kolejnego sympozjum uczelnianego. O ile się nie mylę, „Tygodnik Polski” mojej recenzję tego tomu nie opublikował, ukazała się natomiast na łamach tygodnika „Czas” (Winnipeg, 27 XI 1982, s. 5) w Kanadzie.

Kolejne sympozjum za rektorstwa Jana Drewnowskiego w Saint-Maurice (12–13 kwietnia 1997 roku), poświęcone świętemu Wojciechowi, organizacyjnie i naukowo Andrzej wziął całkowicie na siebie. Owocem był tom z materiałami sympozjum wydany przez Polską Akademię Umiejętności w Krakowie<sup>11</sup>. Ale były to już inne czasy.

Andrzej w porozumieniu z dziekanem Wydziału Humanistycznego PUNO wnioskował o uruchomienie Studium Archiwistyki i Bibliotekoznawstwa. Na jego kierownika proponował dr. Zdzisława Jagodzińskiego, wielce zasłużonego dyrek-

---

<sup>10</sup> „Symposiones”, Tomus I: *Historia, Archeologia*, London, Universitas Polonorum in Exteris, 1981, 256 s., il.

<sup>11</sup> *Święty Wojciech i jego czasy. Materiały III Sympozjum Historyczno-Archeologicznego Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Saint-Maurice 12–13 kwiecień 1997 r.*, red. A. Żaki, Wydawnictwo PUNO, PAU, Kraków, 2000. 302 s., 9 tab. poza tekstem.

tora Biblioteki Polskiej w Londynie. W tej sprawie zwrócił się także do mnie, bym podjął się wykładów na Studium. Wiedział, że ukończyłem duńską Royal School of Library and Information Science (1979), więc mogłem wziąć udział w tym projekcie. Inicjatywa nie została zrealizowana ze względu na niewystarczającą liczbę kandydatów na studia.

Podobnie jak Andrzej rozwijał pracę naukowo-badawczą w Zurychu, organizowałem ją także na terenie Kopenhagi. W 1985 roku udało się zorganizować naukowy Instytut Polsko-Skandynawski, którego działalność jest finansowana przez w tym celu założoną Fundację. Fundatorem jej był inż. Tadeusz Głowacki (1917, Kraków – 2001, Sztokholm) ze Szwecji.

Aczkolwiek kopenhaska placówka organizacyjnie ze względów formalnych nie weszła do PUNO, jednak pod względem naukowym z nim współpracowała. Za naszym pośrednictwem cztery osoby w Danii uzyskały wyższe stopnie naukowe (dwie w zakresie filologii, dwie w zakresie historii), a poza tym Instytut ufundował stypendium dla doktoranta PUNO. Dwie sprawy – rekrutacja studentów i stypendia zajmowały poczesne miejsce w planach Andrzeja, które później stały się także moimi na terenie skandynawskim.

Po zgonie znakomitego polskiego archeologa Kazimierza Salewicza (1907, Kraków – 1993, Kgs. Lyngby, Dania) na jego miejsce w 1994 roku wybrano do grona 15 członków zwyczajnych Instytutu Polsko-Skandynawskiego Andrzeja Żakiego<sup>12</sup>. Tym samym przyjacielskie więzy zacieśniły się i trwały do jego śmierci w 2016 roku.

**P**o upadku ustroju komunistycznego w Polsce panowała duża niepewność co do dalszej naszej działalności naukowej w PUNO. W 1995 roku w liście do mnie Andrzej napisał:

*Sytuacja PUNO kiepska, nastroje minorowe, panowie z Warszawy traktują PUNO nie lepiej niż PRL. Warunki proponowane rektorowi Drewnowskiemu są zdaniem wielu (m.in. prof. Bujnowskiego) wręcz haniebne: „licencjat” pod nadzorem Uniwersytetu Warszawskiego, to jedyny stopień naukowy, jaki Uczelnia ma dawać. O uznaniu dotychczasowych tytułów (1952–1989) nie ma mowy...*

Wówczas to prof. Bujnowski przysłał redaktorowi „Universitasu” do druku gorzki wiersz pt. *Vivat Academia!* Dołączamy go do niniejszego artykułu.

---

<sup>12</sup> E. S. Kruszewski, *Krakowianina peregrynacja na Północ – Kazimierz Salewicz (1907–1993)*, w: *Materiały V Sympozjum Biografistyki Polonijnej (Kraków, 22–23 IX 2000)*, Lublin, 2000, s. 360–369.

Po kilku latach władze państwowe wolnej Polski uznały jednak zasadność zalegalizowania nadanych stopni naukowych przez emigracyjną Alma Mater. Fakt ten odebraliśmy jednocześnie jako uznanie dla emigrantów od 1939 roku, jak i wielce zasłużonych dla nauki kadry naukowej niepodległej Polski oraz ich wychowanków<sup>13</sup>.

Najbardziej jednak byliśmy zawiedzeni, gdy Komisja Likwidacyjna rządu polskiego na uchodźstwie „zapomniała” zamieścić w swoim „inwentarzu” Polski Uniwersytet na Obczyźnie, który wiernie towarzyszył władzom niepodległej Polski od 1939 roku. Członkowie Komisji, w tym profesorowie, także zapomnieli o wypowiedzi pierwszego rektora PUNO prof. Tadeusza Brzeskiego:

*Nasz Uniwersytet nie może być tworem przejściowym i przestać istnieć z chwilą odzyskania niepodległości. Tak jak dzisiaj, tak w przyszłości powinien być i pozostać jednym z głównych więzadeł polskiego „Commenwealthu” kulturalnego, łączącego polski element rozsiany po całym świecie<sup>14</sup>.*

Problemy finansowe uniwersytetu od 26 lat (od odzyskania niepodległości przez Polskę) są głębsze aniżeli kiedykolwiek w 75-letnich dziejach PUNO i – łagodnie mówiąc – może dziwić nieprzychylny stosunek władz w Warszawie do tej zasłużonej dla nauki uczelni poza Polską. O PUNO jako fenomenie Ikara, wielu niespełnionych dotąd obietnicach wsparcia płynących ze strony środowisk naukowych, resortowych i parlamentarnych wolnej Polski, pisze Ewa Lewandowska-Tarasiuk i ostrzega, by ich spełnienie nie przyszło za późno...<sup>15</sup>

Uhonorowanie profesora Andrzeja Żakiego 17 października 2014 roku w czasie inauguracji 75. roku akademickiego w Londynie doktoratem honoris causa było niewątpliwie trafnym wyborem. Był on bowiem jednym z najaktywniejszych uczonych naszej emigracyjnej uczelni przez 20 lat. Wyraźnie widział braki uczelni, usiłował im zaradzić i czynnie pomnażał osiągnięcia wolnej nauki polskiej w świecie. W pewnym okresie przyczynił się wraz ze śp. Małżonką do wzmocnienia materialnych podstaw Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie.

---

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 6 lutego 1998 o uznaniu stopni naukowych, dyplomów i tytułów zawodowych nadanych przez Polski Uniwersytet na Obczyźnie, DzU, 24 III 1998, nr 37, poz. 203.

<sup>14</sup> *Informator Uniwersytecki*, Londyn, PUNO, 1973/74, s. 10–11, wypowiedź z 16 II 1957 r.

<sup>15</sup> E. Lewandowska-Tarasiuk, *PUNO fenomen Ikara*, „Tydzień Polski”, 19 X 2014, nr 42, s. 2.



**Józef Bujnowski**

**VIVAT ACADEMIA!**<sup>16</sup>

**Było nas**

**Tylu a tylu**

**Universitas Polonorum in Exteris**

**Oskar Halecki**

**Tadeusz Brzeski**

**Adam Żółtowski**

**Stanisław Kościałkowski**

**Marian Kukiel**

**Władysław Folkierski**

**Zygmunt Lubicz Zaleski**

**Cezaria Baudouin de Courtenay**

**Stanisław Stroński**

**Ignacy Wieniewski**

**Marian Bohusz Szyszko**

**Janina Heydzianka-Pilatowa**

**Lucjan Turkowski**

**Mieczysław Giergielewicz...**<sup>17</sup>

**Magnificencjo Rektorze Tadeuszu Sulimirski!**

**Czas zacząć!**

**Dosyć już tej wyliczanki!**

**ONI JUŻ SĄ!**

**To nieprawda, że odeszli na zawsze!**

**Vivat Profesores!**

**Vivat Academia!**

**– Stawili się na uroczystą inaugurację**

**Nowego roku akademickiego**

**Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie**

---

<sup>16</sup> Druk z aprobatą wdowy po profesorze p. Heide Bujnowski, Londyn.

<sup>17</sup> Autentyczne nazwiska niektórych zmarłych profesorów PUNO.

(Zaniepokojenie na sali)

– Co to jest? Jakiego Uniwersytetu? Na Obczyźnie?

– Nie wiedzą! A wstyd!

– Niech przeczytają:

**DISERATIONES UNIVERSITATIS POLONORUM IN EXTERIS**<sup>18</sup>.

– Stawili się.

– W togach emigracyjnego kroju.

– W łańcuchach z błyszczących blaszek.

– Obdarowani przez Niepodległą „licencjatem”<sup>19</sup>.

– *Gaudeamus igitur...*

## BIBLIOGRAFIA

Bida M., *Pomóżmy rozbudować Polski Uniwersytet na Obczyźnie*, „Dziennik Związkowy (Zgoda)”, 23–24 XII 1977, Chicago, przedruk: „Wiadomości Polskie”, Sztokholm, XI 1977.

Chwastyk-Kowalczyk J., *Laudacja z okazji nadania Profesorowi Andrzejowi Żakemu tytułu doktora honoris causa Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie*, w: *75 lat Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie*, Londyn, 2014.

Fabisiński T., *Ranga polskiego uniwersytetu*, „Tydzień Polski”, Chicago, nr 45, 12 XI 1977. *Informator Uniwersytecki*, Londyn, PUNO, 1973/74.

KiB, *Uroki archeologii*, „Tydzień Polski”, Londyn, 14 XI 1987.

Kruszewski E. S., *Krakowianina peregrynacja na Północ – Kazimierz Salewicz (1907–1993)*, w: *Materiały V Sympozjum Biografistyki Polonijnej (Kraków, 22–23 IX 2000)*, Lublin, 2000.

Kruszewski E. S., *Tajemnicze kamienne twarze. Andrzej Żaki, Ayangy*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, Londyn, 11 VII 1978, nr 161.

Lewandowska-Tarasiuk E., *PUNO fenomen Ikara*, „Tydzień Polski”, 19 X 2014, nr 42.

Steffek Ż., „*Universitas*” – szwajcarski kwartalnik Towarzystwa Przyjaciół PUNO w latach 1980–2001, „Zeszyty Naukowe PUNO”, 2016, seria 3, nr 4.

Steffek Ż., *Redaktor naczelny, skład redakcji, współpracownicy*, w: „*Universitas*» – szwajcarski kwartalnik Towarzystwa Przyjaciół PUNO w latach 1980–2001”, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2015, komputeropis pracy doktorskiej.

---

<sup>18</sup> Wykaz prac naukowych magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych słuchaczy PUNO (1985).

<sup>19</sup> PUNO uzyskało prawo nadawania, w porozumieniu z Uniwersytetem Warszawskim, „licencjatu”, czyli prawa nauczania w szkołach powszechnych.

„Symposiones”, Tomus I: *Historia, Archeologia*, London, Universitas Polonorum in Exteris, 1981.

*Święty Wojciech i jego czasy. Materiały III Sympozjum Historyczno-Archeologicznego Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Saint-Maurice 12–13 kwiecień 1997 r.*, red. A. Żaki, Kraków, 2000.

„Tydzień Polski”, dodatek „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, 2 XII 1978.

„Tygodnik Polski”, nr 43, dodatek „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, 29 X 1977.

Ustawa z dnia 6 lutego 1998 o uznaniu stopni naukowych, dyplomów i tytułów zawodowych nadanych przez Polski Uniwersytet na Obczyźnie, DzU, 24 III 1998, nr 37, poz. 203.

---

EUGENIUSZ S. KRUSZEWSKI

## PROFESSOR ANDRZEJ ŻAKI AND ALMA MATER OF POLISH INDEPENDENCE EMIGRATION

### SUMMARY

Polish scholars in exile have made a significant contribution to propagating Polish scientific thought worldwide. Simultaneously, they would build a link between their home country and their country of residence. This article is dedicated to professor Andrzej Żaki – an outstanding archaeologist and historian. He lived in Switzerland for over 40 years. Professor Żaki was scientifically affiliated with Polish University Abroad in London for many years. He was also an organiser and a leading figure in the Association of Friends of the Polish University Abroad. The Association was created in Zurich in December 1977 with an aim to improve the quality of learning and the financial condition of Polish University in London. The Friends of Polish University Abroad constituted a strong, cultural and scientific centre for the community of Polish immigrants in Great Britain and have remained so for a long time.

**Keywords:** professor Andrzej Żaki, Polish scholars in exile, Friends of the Polish University Abroad Association, Polish independence emigration